

0
0
0
4
2
8

-1-

Przewodniczący



REFERAT
HISTORYCZNY

494 L

b. jenca w Z.G. R.R.

Antoni Piechoriak siedem lat 42 kobieta, żona ty
w dniu 18 maja 1939 r. wróty lekce obozowej rosyjskiej
w Tomaszowie Lubelskim, numer z obiegu sąduńskiego nr 107.

Wymierono mnie do Brodów, tymczas nas pare dni
w aunku, potem pare tygodni w koszarach artylerystycznych w
stajni. Były nas około 3 tysiące, dawano nas dziennie kane
grzyby her bukow i soli. Wystawiano nas praktycznie na ochronę
prawiej przymusowo do robót ciernych na lotnisku i do
poszerzenia drogi na odcinku Brody - Olesko. Podzielono nas
na grupy po 100 ludzi spisane Karwińska i powołano nową
wysiedlenia nas około 500 ludzi do Obornik Olesko zamknięte, tu
żon przed nami nas dziennie nie wywiązały się Niedźwiedź i Gwiat
do robót ciernych przy budowie nowej drogi, była to bardzo
ciężka praca, wiele rannych tańcami około 120 metrów pod
maszy., W marcu 1940 r. wymierono nas około 300 ludzi do oboru
Angelska celu wykrycia tego odcinka drogi, tu żon
dawano lepsze jedzenie i obchodząco nie znamy lepiej. Po
wykryciu tego odcinka wystawiono nas do oboru Babiń
celu wykrycia asfaltu na tym odcinku, po wykryciu
tego odcinka, nie pracowaliśmy około miesiąca, zato umadzano
przeciętnie przed polityką na tematy komunistyczne, powie-
drońca jak: Polski nie było, nie ma i nie będzie "stalinizmu".
bardzo często, na co my reagowaliśmy wyrażając takie
opinie nie mówiąc żartobliwie i wykorzystując sali. W grudniu
1940 roku wymierono mnie do Gursk kolo Kluwania do wyrobu
lazu niemalizmy w kamieniach, ja nie zasiedłem dostatek
grzybów wystawiono mnie saniami w gwarancję do Piwnego, byt to
obie przesionały umadzony niemalizm mięśniki, po wykryciu nich
ale jeszcze niedługo do pracy wymierono mnie do Kamienio-
tomów w Tomaszowie Lubelskim, gdzie była to dla mnie praca bardziej skuteczna

0
0
0
4
2
9

-2-

4941

Pracowaniem do wybuchu wojny sowiecko-niemieckiej w tych
kamieniołomach, kota końca czerwca wywieziono nas w rzekomych
wagonach dając 1 kg chleba na 8 ludzi dziennie do Starobielska

W sierpniu ogołoszono nam iż nad Polską istnieje
w Anglii, iże my jesteśmy wolni i możemy wstąpić do
Armacji sie Armii Polskiej w Rosji, Ale już sami podnie-
śliśmy się na radość broni, i odgrywaliśmy ewesja
gimnastyków i mamy spisującą polskie przesytki

Gdy syndicalistów wywołaliśmy na stacji kolejowej w Star-
obielsku orkiestra rosyjska grała nam hymn narodowy Polski

Prywatem do Tocka tu powiedzono mnie do 7 baoru
sanitarnego.

Antoni Prębski ak. sierż.